

IZBA HANDLOWA I PRZEMYSŁOWA W KRAKOWIE.

# WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

TYGODNIK INFORMACYJNY

POŚWIĘCONY SPRAWOM HANDLOWYM, PRZEMYSŁOWYM I GOSPODARCZYM.

**Cena Nru 350 Marek.**

Nakład i własność Izby Handl. i Przem. w Krakowie,

Redaktor odpowiedzialny: *Dr Rudolf Beres.*

## Od Wydawnictwa.

Z powodu strejku drukarzy zmuszeni byliśmy przerwać na trzy miesiące wydawanie „Wiadomości gospodarczych”, które obecnie podejmujemy w dalszym ciągu.

Wzmożone koszty druku skłoniły Izbę do podwyższenia ceny wydawnictwa na 350 Mkp. za egzemplarz.

## Sprawozdanie

z posiedzenia plenarnego Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie w dniu 23. stycznia 1923.

Obecni:

Komisarz Rządu: Julian Nowicki.

Imieniem Dyrekcji Poczty i Telegrafów: wiceprezydent Gostwicki i radca Borosławski.

Imieniem Dyrekcji Kolei Państwowych: Dr. Jaglarz.

Członkowie: Prez. Tadeusz Epstein, Wiceprez. Inż. Jan Peroś, Delegat Władysław Zawojski, Inż. Aleksander Adelmann, Dawid Bincer, Michał Dunajecki, Marceł Dutkiewicz, Adolf Falter, Jan Kanty Federowicz, Dr. Józef Fussmann, Jan Godzicki, Jan bar. Götz-Okocimski, Józef Gorecki, Karol Hechter, Dr. Gustaw Kaden, Herman Kamsler, Teofil Kluk, Józef Kretschmer, Inż. Piotr Król, Jan Kwiatkowski, Kazimierz Lankosz, Szymon Lewkowicz, Jan Lisiński, Szymon Lotia, Dr. Leopold Macharski, Wojciech Marchwicki, Dr. Ignacy Mahler, Józef Massar, Dr. Ludwik Merz, Ksawery Mikucki, Maksymiljan Neumann, Inż. Leonard Nitsch, Stanisław Nowakowski, Abe Pineles, Stanisław Porębski, Henryk Rimler, Łazarz Rock, Jan Rotowski, Ludwik Rosenberg, Samuel Schechter, Henryk Schenker, Leon Schiller, Antoni Schimitzek, Maksymiljan Schmeja, Szymon Stamberger, Samuel Spira, Joa-

chim Steinberg, Arnold Steiner, Alfred Szancer, Bernard Wachtel, Norbert Wasserberg, Zdzisław Zdanowicz, Dawid Zins.

Ze strony biura: Sekretarz Dr. Josefert, Wicesekr. Gaertner, Wicesekr. Maiss.

### PROGRAM PRZEDMIOTÓW:

- I. Sprawozdanie prezydium.
- II. Wybór prezydium na rok 1923,
  - a) wybór prezydenta Izby,
  - b) wybór wiceprezydenta Izby,
  - c) wybór delegata Izby do prezydium.
- III. Wybór skarbnika.
- IV. Projekt budżetu na rok 1923.
- V. Wnioski komisji budżetowej.
- VI. Sprawozdanie komisji połączonych sekcij.
- VII. Wnioski i interpelacje.

Prez. Epstein otwiera posiedzenie, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłemu niedawno członkowi Izby bł. p. Adolfowi Blumenfeldowi, który zasiadał w Izbie przez blisko lat 20 i należał do najczymniejszych członków Izby. Zebrani przez powstanie z miejsc uczcili pamięć Zmarłego.

Przed porządkiem dziennym zgłosił p. r. Gorecki wniosek na odbycie wyboru prezydium przed złożeniem sprawozdania prezydjalnego.

W myśl tego wniosku przewodnictwo obejmuje prez. Jan Kanty Federowicz, jako najstarszy wiekiem członek Izby. Skrutatorami mianuje pp. radców Inż. Nitscha i Dyr. Szancera. Głosowanie odbywa się kartkami. Głosują tylko członkowie rzeczywiści.

Na 23 głosujących oddano 22 kartek na prez. Epsteina. 1 kartka biała. Prezydentem wybrany jednogłośnie p. Tadeusz Epstein.

Następnie przystąpiono do wyboru wiceprezydenta. P. Inż. Peroś otrzymał 20 głosów, 3 kartki białe. Wiceprezydentem wybrano p. Inż. Jana Perosia.

Przy wyborze na delegata Izby do prezydium, oddano 22 głosów, z tych 18 na p. Władysława Zawojkiego, 4 kartki białe. Delegatem wybrano p. Władysława Zawojkiego.

Skarbnikiem Izby wybrano przez aklamację dotychczasowego skarbnika p. Inż. Leonarda Nitscha.

Na wniosek r. Merza zawiesza prez. Epstein posiedzenie na pięć minut dla porozumienia się członków-doradców między sobą i zajęcia stanowiska w kwestji dokonanych wyborów.

Po przerwie udziela prez. Epstein głosu r. Inż. Adelmanowi, który imieniem członków-doradców składa następującą deklarację:

„Członkowie Izby t. zw. „doradcy“, którym w myśl obowiązującego regulaminu nie przysługuje prawo czynnego i biernego wyboru do prezydium, stwierdzają:

1) że powyższe uszczuplenie praw członka Izby stoi w nieusprawiedliwionej sprzeczności do liczebnego udziału tych właśnie członków Izby oraz do intensywności przykładania się tychże w pracach Izby,

2) że przyspieszenie załatwienia reformy ordynacji wyborczej dla Izb handlowo-przemysłowych oraz nowego statutu leży w wybitnym interesie gospodarczym kraju,

3) że dokonany na dzisiejszem posiedzeniu wybór prezydium Izby uważają za najodpowiedniejszy, wyrażając mu zarazem zupełne swe zaufanie“.

Prez. Epstein wyjaśnia, iż starania jego idą ciągle w tym kierunku, aby dopóki nowa ustawa nie jest przez Sejm uchwalona, były przyznane pełne prawa właśnie członkom-doradcom, którzy w pracach Izby wybitnie współdziałają. Usiłowania te jednak dotychczas nie odniosły skutku. Jedynie Izba krakowska, która powołała do swego składu te sfery, które dotychczas nie były reprezentowane, stara się o przyspieszenie załatwienia nowej ustawy o Izbach przemysłowo-handlowych. Kongresówka nie jest przychylnie usposobiona dla nowej ustawy. Konstytucja z 17 marca wyraźnie przewiduje Izby i skoro Rząd przystąpi do uzgodnienia wszystkich ustaw z Konstytucją, będzie musiał Sejm wziąć pod rozwagę także sprawę ustawy dla Izb handlowych i przemysłowych w Polsce.

Następnie zabiera głos Komisarz Rządu p. nac. Nowicki, który zauważa, że od szeregu lat jest świadkiem jednomyślnego wyboru tych samych członków prezydium Izby. Fakt ten jest nie tylko dowodem zaufania do osób, kierujących losami Izby, lecz także aktem uznania dla obywatelskiej pracy, której wyrazicielem jest prez. Epstein. Praca ta ma za zadanie łączyć wszystkich ku osiągnięciu wspólnego dobra. Stwierdzając ten fakt, składa mowca imieniem wojewody Dr. Gałęckiego i imieniem własnem życzenia dalszej owocnej pracy w ręce prezydenta Epsteina.

Prez. Epstein dziękuje członkom Izby za wybór i radcy Nowickiemu za życzenia, prosząc go równocześnie o dalsze poparcie w pracach Izby. Przystępuje wreszcie do złożenia sprawozdania prezydium z czynności za czas od ostatniego posiedzenia plenarnego.

W tym czasie odbył się szereg posiedzeń komisji połączonych sekcij, w których brali udział prawie wszyscy członkowie Izby, a z przebiegu których można osądzić bieg prac Izby w tym czasokresie. Przedewszystkiem zajmowała się Izba targami i wystawami w tem mniemaniu, że pokazy ogólne odnoszą dobre rezultaty. Propagowała mianowicie usilnie Targi Wschodnie i Targ Poznański. Obecnie zajmuje się wystawą polską w Katowicach, która rokuje dobre rezultaty. Należy sobie tylko życzyć, aby nasi kupcy i przemysłowcy wzięli w niej jak najliczniejszy udział i przekonali się, jakie towary możemy jeszcze mieć z kraju.

W uznaniu ważności wszystkich wystaw objęła także Izba protektorat nad wystawą przemysłu rękodzielniczego i drobnego w Krakowie, zainicjowaną przez Ligę Pomocy Przemysłowej.

Rząd, jak dotychczas, nie stosował się do ustawy o Izbach handlowych i przemysłowych i nie przedkładał Izdom do zaopiniowania projektów ustaw. W ostatnim roku sytuacja się poprawiła, Rząd bowiem większą ilość przedłożeń ustawowych oddał Izbie do zaopiniowania. Wydaną została opinia o ustawie o ochronie pracy, dalej o urlopach w przemyśle i handlu. Obecnie otrzymała Izba do zaopiniowania projekty ustaw o umowie najmu robotników i o umowie najmu oficjalistów.

W sprawie ustawy o ubezpieczeniu robotników, która wprowadza również obowiązek ubezpieczenia od wypadków personelu handlowego, odbył się w Izbie cały szereg posiedzeń, protestujących przeciw wysokim stawkom opłat. Ministerstwo nie uwzględniło dotychczas odnośnych żądań Izby, których jedynym rezultatem była zniżka na rok bieżący o 20% dla stawek ubezpieczeniowych.

Następnie przechodzi prezydent do ciągłych żądań robotników o podwyżki. Żądania te są wobec spadku marki i wzrostu drożyzny zupełnie uzasadnione, muszą odpowiadać częstemu wzrostowi cen, a da się to jedynie osiągnąć przez utworzenie w Krakowie komisji parytetycznej. Prace przygotowawcze do utworzenia takiej komisji są w toku i może będą już w lutym ukończone, tak że za marzec wyjdą ogłoszenia miarodajne dla Małopolski.

W związku z ustawą antyalkoholową i przewidzianą redukcją koncesyj szynkarskich odbył się w Izbie szereg posiedzeń. Interesowani wysłali deputację do Warszawy. Podjęte kroki może doprowadzą do złagodzenia i zapowiedzianą jest nowela do tej ustawy.

Sprawa kredytów dla rękodzieła znajduje się na dobrej drodze. Rząd przeznaczył znaczny kredyt na wspomnienie rękodzieła, z którego 300 milionów jest przeznaczonych dla rękodzielników małopolskich.

Na propozycję Ministerstwa Spraw Wojskowych przyrzekła Izba udział w organizacji dostaw rękodzielniczych dla wojska.

Wielką pracą miała Izba z projektem ustawy przemysłowej. Projekt nadesłany przez Rząd, nie odpowiadał zupełnie naszym stosunkom. W przeciwieństwie do Kongresówki stoi Izba na stanowisku utrzymania dotychczasowego dowodu uzdolnienia z rozszerzeniem na handel, gdyż nie tylko nauka praktyczna, ale i teoretyczna daje wykształcenie fachowe. Ponieważ sprawa była sporna, Rząd wycofał projekt ten z ciała ustawodawczego i polecił wypracowanie nowego, który także z pewnością nie odpowie naszym żądaniom.

Następnie przechodzi prezydent do sprawy cenników na towary pierwszej potrzeby. W tej sprawie odbył się cały szereg posiedzeń z tutejszem Województwem, które okazało w tej kwe-

stji wiele zrozumienia i można mieć nadzieję, że przyjdzie do tego, że będzie Izba mogła ogłaszać cenniki, które w miarę potrzeby bez terminów stałych będą odpowiednio zmieniane, co choć w części uczyni zadość życzeniom kupiectwa. W akcji tej popiera Izbę Kongregacja Kupiecka i Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, za co prezydent składa im podziękowanie.

W sprawie zobowiązań w koronach czesko-słowackich otrzymała Izba wiadomości, które rokują pewne nadzieje porozumienia. Prawdopodobnie w lutym przyjdzie do skutku ugoda naszych dłużników z czeskimi wierzycielami.

Dalej porusza prezydent sprawy pocztowe, wspominając o interwencji Izby, mającej na celu usunięcie mizerji telefonicznej, która podobno ma się wkrótce skończyć przez rozszerzenie sieci telefonicznej w Krakowie, a także sieci międzymiastowej.

Następnie wspomina prezydent o brakach w kolejnictwie. Brak wagonów jest ogromny i przejdzie nieraz parę dni, a nawet tygodni na dostawianiu wagonów na tor przemysłowy. Szczególnie upośledzony jest pod tym względem przemysł drzewny. Wedle jednak wiadomości, otrzymanych na Radach kolejowych, Rząd zamówił większą ilość wagonów, które zaczynają już do Gdańska przychodzić, być może więc, że w tym roku ta bolączka zostanie usunięta.

Na posiedzeniach Rady kolejowej państwowej oświadczyła się Izba przeciw rozdziałowi okręgów dyrekcyjnych, żądając, aby krakowska Dyrekcja nie została uszczuplona. Na Radzie kolejowej państwowej wniosek ten uzyskał większość i Dyrekcja krakowska przy zmianie okręgów nie zostanie zmniejszona, lecz utrzymana w obecnym stanie.

W sprawie rozbudowy węzła krakowskiego interwenjowano tak na państwowej, jak i dyrekcyjnej Radzie kolejowej i tak Ministerstwo, jak i Dyrekcja obiecały sprawą wkrótce się zająć.

Izba żądała również budowy linii kolei lokalnych Kraków—Myślenice—Chabówka i Stary Sącz—Szczawnica. Czy i kiedy żądania te będą spełnione, nie można przy dzisiejszych stosunkach ekonomicznych przewidzieć.

Izba brała udział w pracach Komitetu celnego nad rewizją ustawy celnej. Obecnie przeprowadzana jest rewizja nazw towarów i to musi sprowadzić większe rozczłonkowanie taryfy celnej, a więc i zmianę stawek.

Ważną rzeczą, uzyskaną po długich zachodach od roku 1919, jest obrót uszlachetniający. Obrót uszlachetniający dozwolony jest obecnie tylko w jednym kierunku, t. j. jeżeli ktoś sprowadza towar do obrotu uszlachetniającego z Zachodu, musi przerobiony fabrykat wywieźć również na Zachód. To nie zaspakaja naszych żądań.

Z powodu zbyt niskich kredytów dla przemysłu i handlu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej grozi zamknięcie całego szeregu warsztatów pracy i grozi niebezpieczeństwo bezrobocia. Bezrobotni są największem niebezpieczeństwem, dlatego bezustan-

nie w Warszawie przypomina Izba konieczność udzielania kredytów w dostatecznej mierze.

Z brakiem kredytu zagraża przemysłowi budowlanemu zupełna katastrofa. Dlatego też Izba będzie żądać przede wszystkim, aby Rząd wykonał swe projektowane budowle i dostarczył kredytów budowlanych.

Dla podniesienia przemysłu koniecznym jest eksport. Nasz bilans handlowy jest już prawie aktywny, a przynajmniej przy dokładnem obliczeniu roku przeszłego powinien być równy. Zauważyć jednak należy, że jedynie nadwyżka naszego zapotrzebowania może być wyeksportowana. Odnosi się to także do ciągle pokutującej myśli eksportu zboża. Jeżeli tego zboża rzeczywiście jest za wiele, jak rolnicy twierdzą, to najpierw musi być zaspokojony targ wewnętrzny, a potem dopiero eksport. To samo odnosi się też do bydła i do świń.

Eksport drzewa jest chętnie przez nas widziany, ale również w pewnej mierze. Od szeregów lat żądamy, aby szło drzewo tarte, a nie tylko drzewo okrągłe. W Bydgoskiem dla braku okrągłaków jest kilka wzorowo urządzonych tartaków bezczynnych. Wypuszczanie drzewa okrągłego poza granice nasze jest szkodliwe dla Państwa, a powinno być wywożone tylko drzewo tarte.

Z eksportem łączy się sprawa walut zagranicznych. Waluty, które otrzymujemy za nasz eksport, powinny wracać do kraju i alimentować nasz import.

Regulacja waluty jest troską wszystkich sfer pracujących i musi być skuteczną, nie może się to stać jednak w krótkim czasie. Podatki musimy płacić i to w wielkich sumach. Dlatego też Rząd w przedłożeniu podatku przemysłowego wstąpił na drogę, która powinna w znacznej części uzdrowić obecne stosunki. Rząd mówi o 150 miliardach spodziewanego dochodu z podatku przemysłowego, suma ta jest jednak zbyt nisko oszacowana. Ekonomisci nasi obliczają ten dochód na 600, a nawet 900 miliardów, a sama Łódź już daje 60 miliardów podatku. Podatek przemysłowy jest jednak dla nas dość uciążliwy i musimy żądać zaprowadzenia w nim pewnych zmian.

Przedewszystkiem należy starać się, aby z wprowadzeniem podatku obrotowego zniesiono stemple od faktur. Żądać musimy dalej usunięcia podatku obrotowego dla osób prawnych. Postulat ten postawiony być musi i musi być żądany przez sfery handlowe.

W samej ustawie bezwarunkowo musimy żądać przepisu, dotyczącego podatku, który opłacać musi fabryka, znajdująca się w innem mieście, niż biuro sprzedaży. W tych wypadkach płaci podatek obrotowy osobno fabryka, a osobno biuro sprzedaży. To jest obciążeniem jednych na korzyść drugich, bo traci ten, kto nie ma fabryki w tem samym miejscu.

Terminy płatności przewidziane w ustawie o podatku obrotowym ustanowione są dwa razy w roku, w lutym i w sierpniu. Wielkiem udogodnieniem dla obowiązanym do płacenia byłoby, gdyby wprowadzono obowiązek płacenia w ratach miesięcznych. Ważnem

jest także, aby ustawa była zastosowaną do wszystkich, nie tak, jak dzisiaj, że Małopolsce wymierza się podatki, które ona rzeczywiście płaci, a w innych częściach Rzeczypospolitej wymiar ten nie postępuje sprawnie.

Ważnym także postulatem naszym będzie kwestja komisji szacunkowych. W paragrafie 59. ust. 2. Rząd przewiduje, że w skład komisji wchodzi dwóch członków i dwóch zastępców, wybieranych przez Sejmiki, względnie Rady powiatowe i dwóch członków wybranych przez reprezentację miast, będących siedzibą komisji. Byłoby pożądanem, aby tych dwóch członków i zastępców nie delegowały Rady miejskie, lecz odnośne Izby handlowe, w których grupują się wszyscy bez względu na polityczne przekonania i potrafią wspólnie bronić swych interesów.

Również art. 60. ust. 2. ulec musi zmianie, że z ogólnej liczby członków wybiera Rada wojewódzka i Rada miejska, na miejsce której należy wstawić odnośną Izbę handlową.

Specjalnie Izbę obchodzącą sprawą jest sprawa § 123, który pozwala pobierać na rzecz Izby 10% dodatku do patentu, ponieważ jednak patenty są tanie i są właściwie tylko zaliczką podatku przemysłowego, kwotami dopisywanemi do nich nie można potrzeb Izby zaspokoić. Musimy żądać zmiany paragrafu w tym kierunku, że dodatki dla Izby nie będą pobierane od wykupionych patentów, tylko tak, jak opiewa § 122 dla samorządów.

Niesłuszną byłoby rzeczą, gdyby przy reformie podatkowej zostano tylko przy podatku przemysłowym. Dla uzyskania odpowiednich dzisiejszym stosunkom dochodów Rządu będą musiały być podniesione także podatki konsumcyjnyne, jak również rozszerzone na te artykuły, które dotychczas nie podlegały podatkowi konsumcyjnemu, a byłyby bardzo dobrym przedmiotem opodatkowania.

Wprowadzenie tych wszystkich podatków powinno być połączone ze zniesieniem innych podatków, jak np. podatku rentowego, którego wymiar więcej kosztuje, aniżeli przynosi dochodu.

W kwestji opodatkowania pośredniego Rząd wydał rozporządzenie, które opodatkowuje równomiernie wszystkie fabryki wódek i likierów. Równą sumę ma zapłacić wielka fabryka akcyjna, jak mała wytwórnia wódek na zimnej drodze. Jest to niesłusznem obciążeniem małych przedsiębiorstw i Izba musi poprzeć starania interesowanych w tym kierunku.

Jedną z przyczyn naszego deficytu państwowego jest deficyt kolejowy. Gdy w maju ub. r. na posiedzeniu Rady kolejowej wyłoniła się myśl wydzierżawienia kolei, wywołała ona bardzo przykre wrażenie, dziś zaś stosunki o tyle się zmieniły, że mówi się o wydzierżawieniu kolei, jako o najlepszym środku zapobieżenia deficytowi kolei.

W exposé ministerjalnem przyznaje się wyraźnie, że przyczyną drożyzny jest waluta i potrzeba ją poprawić. Jedyne prace intensywne może uzdrowić nasze stosunki walutowe i drożyzniane i w tym kierunku musimy wyteńczyć wszystkie nasze

sily, żądając od Rządu pokojowej polityki na zewnątrz, a polityki silnej ręki na wewnątrz.

Nad powyższem sprawozdaniem prez. Epsteina wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. radca Porębski, radca Schiller, radca Adelman i wiceprez. Peroś.

R. Porębski w swem przemówieniu zaznacza, że kupiectwo rozumie, że dochody Państwa muszą być wyższe i musi się płacić podatki wyższe, niż dotychczas, ale żąda równomiernego rozdziału ciężaru podatkowego na wszystkie warstwy społeczne. Imieniem Kongregacji Kupieckiej i Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zgłasza mowca wniosek, aby prezydjum Izby interwenjowało u czynników miarodajnych celem uzyskania w Administracji podatków ścisłych dochodzeń przy wymiarze podatku dochodowego.

R. Schiller przemawia w sprawie lichwy towarowej i spadku wartości marki. Kupiectwo zadłużone jest w bankach, a długi te wzrosły jeszcze wskutek wypadków w ostatnim miesiącu o 100%. Kupiectwo skłonne jest do największych ofiar na rzecz Państwa, ale w stosunku swej możności i jeżeli inne warstwy społeczne będą pociągnięte do tychsamyh świadczeń. Mowca stawia wniosek o zwołanie ankiety specjalnie kupieckiej, a potem przemysłowej dla zastanowienia się nad obecnem położeniem.

R. Adelmanu podnosi sprawę podatku węglowego, który oprócz Rządu pobiera także miasto pod formą akcyzy. Nietylko miasto Kraków, które sprowadza węgiel, ale także miasta i gminy, które węgiel wykopują, nakładają swe dodatki na węgiel. Należy oświadczyć się przeciw samowolnemu uchwalaniu podatku węglowego przez miasta.

Drugą sprawą jest deficyt kolejowy, który zwiększa się przez ograniczenie czasu pracy do ośmiu godzin. Poprawa budżetu kolejowego nie nastąpi, dopóki nie będą wprowadzone ogromno inwestycje, których przeprowadzenie zależy od wydzierżawienia kolei. Brak kapitałów w Polsce jest zastraszający. Wprawdzie kapitały obce zaczynają do nas przychodzić, ale może to być także i niekorzystnem, bo mogą wykupić nasz przemysł. Dla zaradzenia temu konieczną jest intensywna praca.

Wiceprez. Inż. Peroś zwraca uwagę na wielką wagę, jaką posiada rozbudowa węzła kolejowego i jego ustalenie. Należy zwrócić się ponownie do Rządu w celu przystąpienia do rozbudowy węzła krakowskiego. Do zapoczątkowania tej naglącej potrzeby należy w pierwszym rzędzie rozstrzygnąć kwestję wyboru jednego z trzech projektów rozbudowy tego węzła, wykonanych przez krakowską Dyrekcję kolei, o co Izba handlowa i dyrekeyjna Rada kolejowa nadaremnie dotąd urgowały.

Drugi wniosek obejmuje sprawę braku wagonów, który daje się dotkliwie odczuwać specjalnie na Górnym Śląsku, gdzie wydobyty węgiel składają w wysokich hałdach. Powoduje to brak węgla w przemyśle i tego rodzaju gospodarka musi się skończyć



katastrofą. Izba winna zwrócić się do Ministerstwa kolei z przedstawieniem na usunięcie katastrofalnego braku wagonów w kopalniach węgla, co w obecnej porze zimowej naraża nietylko przemysł i handel, ale i szerokie koła publiczności na wielki kryzys opałowy.

Trzeci wniosek dotyczy uprzystępnienia komunikacyjnego Zagłębia krakowskiego, które jest obsługiwane jedną zniszczoną linią kolei lokalnej. Podczas gdy okolica przemysłowa Białej posiada 47 pociągów dziennie i potrafi przewieźć 15.000 robotników z centrum Białej do okolicy, w której mieszkają, coś podobnego nie da się pomyśleć w Zagłębiu krakowskim, w którym idą tylko cztery pociągi dziennie. Z powodu zniszczenia linii nie da się osiągnąć ani większej ilości pociągów, ani szybkości, konieczne są przeto inwestycje dla poprawienia żywotności tej kolei. To umożliwi racjonalną gospodarkę Zagłębia krakowskiego. Z powodu daleko ciągnących się terenów kopalnianych, Zagłębie nie może być miejscem zamieszkania robotników, których trzeba ściągać z dalszych okolic, a kolej nie odpowiada wymaganiom. Kwestja kolei łączy się z rozwojem kopalni i ich produkcji. Gdyby kopalnie Zagłębia krakowskiego miały odpowiedniejszą komunikację ze światem, mogłyby podwoić swą produkcję.

Mowca stawia następujący wniosek: „Izba handlowa i przemysłowa uważa za nagłą potrzebę uporządkowanie stosunków komunikacyjnych w Zagłębiu krakowskim, których opłakany stan uniemożliwia racjonalną gospodarkę kopalni i ich rozwój, nadto ulepszenie połączeń kolejowych Zagłębia krakowskiego z Państwem“.

Prez. Epstein poddaje pod głosowanie wniosek na przyjęcie sprawozdania prezydjalnego. Uchwalono jednogłośnie.

Następnie poddaje prez. Epstein pod głosowanie wnioski pp. rr. Porębskiego, Schillera, Adelmanna i wiceprez. Perosia.

Wszystkie wnioski jednogłośnie przyjęto.

Punkt IV. porządku dziennego, zawierający uchwalenie preliminarza budżetu na rok 1923 referuje r. Inż. Nitsch:

Projekt budżetu przyjęto z tą tylko zmianą, że uchwalono podnieść do wyższej kwoty asekurację gmachu Izby.

Referent odczytuje następnie wnioski komisji budżetowej, które Izba uchwała, uwzględniając następujący wniosek radcy Merza: „Ze względu na przewidziany niedobór uchwała Izba pobierać należytości za wystawianie świadectw pochodzenia w wysokości do pół procent od ceny fakturowej bez względu na rodzaj towaru, przyczem obliczenie nastąpi według kursu dziennego, o ile faktura opiewa na walutę zagraniczną“.

R. Porębski zauważa, że wskutek braku płynności środków płatniczych, kalkulacja cen dla handlu staje się rzeczą pierwszorzędnej wagi i problemem nadzwyczaj trudnym. Kongregacja Kupiecka i Krakowskie Stowarzyszenie Kupców zwróciło się do Izby z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Izba

przyjęła w swoim czasie w sprawie kalkulacji zasadę, iż kupca obowiązuje cena rynkowa, o ile nie zdoła wykazać się wyższą ceną fakturową. Cena rynkowa jest obecnie trudną do sprecyzowania, ponieważ zależy od stopnia podaży towarów. Wobec gwałtownego spadku marki sprawa ta jest już zdawna przesądzoną. Zagranicą przyjętą jest ogólnie sprzedaż po cenach opiewających na waluty obce, przeliczane po kursie dziennym.

Mowca stawia wniosek na przyjęcie zasady, że kupiec uprawniony jest w każdym wypadku do pobierania takiej ceny plus pewien umiarkowany zysk, aby za nią mógł nabyć taką samą ilość towaru.

Wniosek jednogłośnie przyjęto.

R. Dr. Mahler jako sprawozdawca Komisji połączonych sekcji omawia sprawę braku gotówki i potrzebę kredytu wekslowego dla handlu i przemysłu i zgłasza wniosek, aby Izba celem zapobieżenia brakowi gotówki domagała się wydatniejszego udzielania kredytu wekslowego przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową przez skup weksli, pochodzących z legalnych obrotów przemysłu i handlu.

Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 7<sup>1/2</sup> wieczorem.

## Projekt ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

W dniu 31. stycznia b. r. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prez. Tadeusza Epsteina konferencja przedstawicieli małopolskich Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb przemysłowo-handlowych Polski Zachodniej, przy udziale delegata Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie w sprawie zaopiniowania projektu ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Na konferencji uzgodniono postulaty w tym przedmiocie i uchwalono przedłożyć Ministerstwu Skarbu wspólną opinię reprezentowanych na zebraniu organizacji.

W szczególności postawiono żądanie, aby w związku z wydać się mającą ustawą zmiesiono dotychczasowy podatek od kapitałów i rent oraz opłaty stemplowe od umów kupna-sprzedaży ruchomości, od rachunków i poświadczeń odbioru.

Dalej uchwalono domagać się skasowania podatku obrotowego od przedmiotów zbytu, ze względu na małą wydajność tego podatku i konieczność uniknięcia podwójnego opodatkowania oraz uchylecia podatku dochodowego, pobieranego od osób prawnych, zobowiązanych do publicznego składania rachunków.

Zasada, że niema obrotu bez sprzedaży i niema sprzedaży, gdy przymioty nabywcy i sprzedawcy łączą się w jednej osobie, musi być utrzymana, gdy idzie o sprzedaż hurtową wyrobów wyłącznie własnej produkcji za pośrednictwem własnych zakładów hurtowej sprzedaży. Sprzedaż taka nie może być objektem

oddzielnego opodatkowania. Jest przytem rzeczą obojętną, czy sprzedaż hurtowna odbywa się bezpośrednio z zakładu przemysłowego, czy z innego zakładu oraz czy zakład ten znajduje się w tej samej miejscowości co zakład przemysłowy, czy też w innej.

Z uwagi, że producent jest tylko inkasentem podatku konsumcyjnego, nałożonego na przedmioty przez niego wytwarzane, jak podatek węglowy, naftowy, spirytusowy, podatek od zapalek i t. p. nie powinien jako taki ponosić podatku od tej części obrotu, jaka przypada na korzyść Państwa lub samorządu.

Przyjęto również zasadę, że przedsiębiorstwa państwowe i komunalne nie powinny korzystać z przywilejów podatkowych.

Prócz powyższych uwag ogólnych, uchwalono przedstawić Ministerstwu Skarbu cały szereg uwag szczegółowych do poszczególnych artykułów ustawy.

## Pobór spirytusu.

Z powodu znacznego wzmoczenia produkcji spirytusu w ostatnich czasach, wydało Ministerstwo Skarbu następujące przepisy, ułatwiające pobór tego artykułu:

I. Spirytus czysty dla potrzeb przedsiębiorstw i osób opłacających pełny podatek konsumcyjny, może być pobierany w dowolnej ilości za okazaniem zaświadczeń, stwierdzających uruchomienie przedsiębiorstwa, względnie potrzebę spirytusu do wykonywania czynności zawodowych.

Zaświadczeń tych udzielają dla fabryk wódek — właściwe urzędy akcyz i monopolów, dla zakładów farmaceutycznych, perfumeryjnych i kosmetycznych — urzędy przemysłowe I-szej instancji, dla aptek, lekarzy, weteryniarzy, felczerów i akuserek — lekarz urzędowy.

II. Zakładom używającym spirytusu do celów technicznych, a korzystającym z prawa poboru spirytusu skażonego za opłatą podatku niższego na 20% oraz zakładom pobierającym spirytus bez podatku (octownie, rozlewnie spirytusu skażonego), artykuł ten przydzielają urzędy akcyz i monopolów w dowolnej ilości na podstawie dowodów uruchomienia przedsiębiorstwa.

III. Zezwolen na pobór spirytusu czystego i skażonego dla zakładów, korzystających ze zniżki podatku na 10%, udzielać będą nadal Izby skarbowe na warunkach dotychczasowych.

IV. Pobór spirytusu czystego względnie skażonego do specjalnych celów technicznych, zwalnianego całkowicie od podatku na wniosek Ministerstwa przemysłu i handlu, będzie się odbywał na skutek zarządzeń Ministerstwa Skarbu, po przedłożeniu przez interesentów zaświadczeń odnośnego Ministerstwa, względnie upoważnionej władzy II-giej instancji, stwierdzających ilość zapotrzebowania.

## Zakładanie spółek akcyjnych.

„Przemysł i Handel“ Nr. 4 zamieszcza następujący komunikat: Podania o zatwierdzenie statutów spółek akcyjnych przemysłowych i handlowych należy wносить do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Opłata stempłowa wynosi 3000 mk. od podania i po 50 mk. od każdego załącznika. Do podania należy dołączyć: 1) statut w pięciu egzemplarzach, 2) referencje o założycielach spółki, oraz 3) listy subskrypcyjne. Wysokość kapitału zakładowego musi być w podaniu należycie umotywowana, przytem kapitał ten nie może być mniejszy, niż 50 milionów marek, zaś akcje muszą opiewać na kwoty nie mniejsze, niż 10.000 mk.

Statut, po zatwierdzeniu go, ogłaszany jest w „Monitorze Polskim“. Nie później, niż w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia statutu w „Monitorze“, musi być wniesiona całkowita kwota, przypadająca za akcje. Wpłacający otrzymują pokwitowania, podpisane przez założycieli, zaś wpłacone pieniądze muszą być zapisane do specjalnych ksiąg osznurowanych i zaświadczonych.

Otrzymane za akcje pieniądze założyciele spółki wnoszą do P. K. K. P., jako depozyt, zaś zaświadczenie o wpłaceniu do P. K. K. P. przesyłają Ministrowi Przemysłu i Handlu. Wtedy dopiero założyciele spółki zwołują organizacyjne walne zgromadzenie, a następnie po zarejestrowaniu spółki w sądzie okręgowym rozpoczynają działalność. Akcje winny być wydane akcjonariuszom w ciągu 3-ch miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności.

W razie niewypełnienia wyżej podanych warunków spółka nie powstaje.

Co się tyczy spółek finansowych, to podania o zatwierdzenie statutów należy kierować do Ministerstwa Skarbu w takim samym porządku.

## [ Nowy cennik produktów naftowych.

Związek Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych na posiedzeniu odbytem w dniu 12-go stycznia 1923 roku ustanowił następujący cennik na produkty naftowe z ważnością od dnia 13-go stycznia b. r. aż do odwołania:

Benzyna od 680—700	Mk. 2.000.—
„ „ 700—710	„ 1.900.—
„ „ 711—725	„ 1.600.—
„ „ 726—750	„ 1.300.—
„ „ 751—770	„ 1.000.—
„ „ 771—785	„ 700.—
Nafta	„ 500.—
Olej gazowy	„ 275.—
Oleje smarowe smarność do 4°A przy 20°C	„ 310.—
„ „ „ od 4,1°— 7°A przy 20°C	„ 345.—

Oleje smarowe smarność od 7,1°—12°A przy 20°C	Mk.	425.—
„ „ „ „ 3° — 4°A „ 50°C	„	620.—
„ „ „ „ 4,1°— 5°A „ 50°C	„	800.—
„ „ „ „ 5,1°— 6°A „ 50°C	„	950.—
„ „ „ „ 6,1°— 7°A „ 50°C	„	1.050.—
Olej automobilowy lekki 7—8°A	„	1.250.—
Olej automobilowy ciężki 8—10°A	„	1.500.—
Olej lotniczy p. krzepn. 16° smarność 10—13	„	2.000.—
Olej cylindrowy p. zapaln. 220/230°C	„	800.—
za każde 10° p. zapaln. więcej	„	50.—
Olej cylindrowy do Diesla	„	1.250.—
Olej wulkaniczny	„	625.—
Asfalt p. topliwości 40—50°C	„	350.—
Koks	„	200.—
Parafina w łuskach	„	1.200.—
Parafina w taflach p. topliwości 50—52°C	„	1.300.—
za każde 2° p. topliwości więcej	„	50.—
Świece	„	1.700.—
Wazelina techniczna 26/27°C	„	870.—
Towott (najlepszej jakości)	„	1.200.—
Za 1 kg. loco rafinerja parytet Drohobycz bez opłat skarbowych i opakowania.		
Należytości dodatkowe. — Za najem cystern:		
na odległość do 200 klm.	Mk.	10.—
„ „ do 400 „	„	12.—
„ „ ponad 400 „	„	15.—
od 1 kg. produktu.		
Za przetrzymanie cysterny ponad 48 godzin	Mk.	10.000.—
Za oporządzenie beczek i zapełnienie od 1 kg.	Mk.	25.—
Za czyszczenie obcych cystern — według umowy.		
Kaucja za beczki — według umowy.		
Za wypożyczanie beczek drewnianych	Mk.	1.000.— za 1-szy miesiąc i Mk. 1.500.— za każdy następny.
Dodatek za sprzedaż detaliczną z fabryki 10%.		
		(„Przemysł i Handel“ Nr 4).

## Sprawozdanie z działalności Komitetu Celnego przy Radzie Przemysłowo-Handl. za rok 1922.

Komitet Celny przy Radzie Przemysłowo-Handlowej odbył w 1922 roku pięć posiedzeń, wszystkie pod przewodnictwem prof. S. I. Okolskiego.

W sprawach zasadniczych Komitet Celny obradował dnia 8-go marca ub. roku nad wykonaniem umowy celnej Gdańsko-Polskiej z grudnia 1921 roku (kontrola nad towarami przychodzącymi za ulgą celną i maszynami przychodzącymi bez cła, na potrzeby Gdańska — §§ 1 i 2 umowy, przestrzeganie pierwszeń-

jektem ustawy w przedmiocie regulowania stosunków celnych; stwa Polski przy bezcłowych dostawach maszyn), oraz nad prodnia 16 września — nad zasadami stosowania obrotu uszlachetniającego czynnego i biernego oraz obrotu reperacyjnego; dnia 16 listopada — nad sprawą ewentualnego wprowadzenia perjodycznych zmian mnożników celnych (z wyjątkiem ulgowych); dnia 20 grudnia — nad automatyzacją zmian mnożników celnych (z wyjątkiem ulgowych) i nad sposobami traktowania wniosków o wprowadzenie ulg celnych dla towarów, obecnie z ulg celnych nie korzystających.

Na zebraniu w dniu 20 grudnia Komitet Celny wypowiedział się za wprowadzeniem automatyzacji zmian mnożników celnych w zależności od kursu złota, przy czem mnożniki celne wyjściowe byłyby co pewien czas zmieniane.

Komitet Celny wypowiedział się za wprowadzeniem na listę z mnożnikiem normalnym (obecnie 1500) następujących towarów:

- 1) farb artystycznych (dnia 9. III.),
- 2) drożdży (9. III.),
- 3) gilz i bibułki do papierosów w książeczkach (9. III.),
- 4) farbki do bielizny w opakowaniu detajlicznem (9. III.),
- 5) chloroformu (9. III.),
- 6) kapeluszy gotow. i z puchu zwierzęcego (9. III. i 20. XII.),
- 7) barwników syntetycznych i niektórych środków farmaceutycznych (16. IX.), (Dz. Ust. 106),
- 8) esencji octowej (16. XI.),
- 9) spirytusu drzewnego i acetonu (16. XI.),
- 10) pasów z sierści wielbłądziej (20. XII.),
- 11) strun jelitowych (20. XII.),
- 12) papierosów (20. XII.),
- 13) kwiatów ciętych (20. XII.).

Komitet Celny wypowiedział się przeciw przeniesieniu z listy ogólnej (obecnie mnożnik 1000) na listę z mnożnikiem normalnym (obecnie 1500):

- 1) esencji octowej (9. III.),
- 2) surowca żelaza (16. XI.),
- 3) mielonego feld i fluszpatu (16. XI.),
- 4) tlenku cyny (16. XI.),
- 5) węglanu magnezu (16. XI.),
- 6) lin druczianych (16. XI.),
- 7) nafty i produktów naftowych (16. XI.),
- 8) szkła do okien (16. XI.).

Komitet Celny wypowiedział się za przeniesieniem z listy normalnej (1500) na ogólną (1000):

- 1) wina w beczkach (9. III.).

Komitet Celny wypowiedział się przeciw przeniesieniu z listy normalnej (1500) na ogólną (1000):

- 1) film kinematograficznych (9. III.),
- 2) tkanin jedwabnych (9. III.),
- 3) wina w butelkach (9. III.).

Komitet Celny wypowiedział się za wprowadzeniem ulg celnych dla:

- 1) osnów drukowan. do wyrobu dywanów (mn. 50), (9. III.),
- 2) wełny czesanej (mnożnik 400), (9. III.),
- 3) linoleum (mnożnik 150), (9. III.),
- 4) olei roślinnych do wyrobu margaryny (9. III.),
- 5) dzwonów kościelnych (mnożnik 150), (30. VI.),
- 6) żerdzi wiertniczych nieobrobionych (mnoż. 50), (30. VI.),
- 7) obrabiarek do drzewa niewyr. w kraju (mn. 50), (30. VI.),
- 8) aparatów elektrotechnicznych niewyrabianych w kraju (mnożnik 50), (30. VI.),
- 9) ryb morskich (30. VI.),
- 10) beczek do nafty, używanych (30. VI.),
- 11) przyrządów laboratoryjnych (30. VI.),
- 12) podwozi samochodów ciężarowych (mnoż. 50), (30. VI.),
- 13) szyn żłobkowanych (mnożnik 50), (16. IX.),
- 14) elektrod magnetytowych (mnożnik 50), (16. IX.),
- 15) chlorku siarki (mnożnik 50), (16. IX.),
- 16) palenisk do mialu węglowego (mnożnik 50), (16. IX.),
- 17) przędzy bawełnianej nitkowanej powyżej Nr 80 (16. IV.),
- 18) techniczn. wyrobów skórzanych (włókiennictwo) frotoirs (mnożnik 50), (16. IX.),
- 19) niewyrabianych w kraju maszyn parowych i lokomobil parowych przemysłowych (mnożnik 50), (20. XII.),
- 20) sikawek pożarowych parowych motor. (mn. 50), (20. XII.),
- 21) szpagatu z sisalu (mnożnik 10), (20. XII.).

Komitet Celny wypowiedział się przeciw wprowadzeniu ulg celnych na:

- 1) przędzę mohair (9. III.),
- 2) przędzę chappe-tussah (9. III.),
- 3) ryby drobne (9. III.),
- 4) bieliznę papierową (30. VI.),
- 5) biel ołowianą, minję i litopon (30. VI.),
- 6) przędzę jedwabną (30. VI.),
- 7) uprząż roboczą (30. VI.),
- 8) przenośne donki drewniane (30. VI.),
- 9) pasy z sierści wielbłądziej (30. VI.),
- 10) papier bity do wyrobu papieru szmerglowego (16. IX.),
- 11) gazę (10. IX.),
- 12) zabawki (16. IX.),
- 13) metkal impregnowany do wyrobu przew. elektr. (16. IX.),
- 14) masę marcepanową (16. IX.),
- 15) sól Bertholleta (16. XI.),
- 16) żerdzie wiertnicze nieobrobione (16. XI.),
- 17) smary cylindrowe o p. zapłnienia powyżej 270° (20. XII.),
- 18) lakiery modelowe (20. XII.),
- 19) glicerynę farmaceutyczną (20. XII.),
- 20) oleum (kwas siarczany) 20% bezwodnika (20. XII.),
- 21) saletra sodowa i potasowa oszyszczona (20. XII.),

- 22) nitryt (20. XII.),
- 23) opakowanie papierowe do mydła (20. XII.),
- 24) przędzę metalową (20. XII.),
- 25) części magnezjowe do lampek gazowych (20. XII.),
- 26) tłuszcze i oleje do wyrobu mydła (20. XII.),
- 27) chmiel (16. IX).

Komitet Celny wypowiedział się za zniesieniem istniejących ulg celnych na:

- 1) żelazka domowe i krawieckie (30. VI.),
- 2) motory elektryczne wagi poniżej 300 kg. (30. VI.),
- 3) azotan amonu (1. VII.),
- 4) ekstrakty garbnikowe płynne (1. VII.),
- 5) cement i zaprawę szamotową (20. XII.),
- 6) szyby do lusterek obrobione (20. XII.).

Komitet Celny wypowiedział się przeciw zniesieniu ulgi celnej na:

- 1) superfosfaty mineralne (30. VI.),
- 2) rury wiertnicze (16. XI.),
- 3) żerdzie wiertnicze obrobione (16. XI.).

Komitet Celny wypowiedział się za zwiększeniem mnożnika celnego ulgowego z 50 na 150 dla:

- 1) młotów, siekier i babek do kos (30. VI.),
- 2) kowadeł (30. VI.),
- 3) kabli (z wyjątkiem opancerzonych ołowiem) (30. VI.),
- 4) motorów elektrycznych wagi 300—1500 kg. (30. VI.),
- 5) siarczku sodu (1. VII.).

W sprawie lin stalowych, Komitet Celny wypowiedział się za utrzymaniem mnożnika 500, nawet w tym wypadku, gdyby mnożnik ogólny został podwyższony.

Komitet Celny, dla dokładniejszego zbadania spraw, wyłonił komisje: do zbadania możliwości pokrycia przez przemysł krajowy zapotrzebowania przemysłu naftowego na liny stalowe (Komisja przeprowadziła badania w Sosnowcu 3. i 4. VII., w Borysławiu 10. i 11. X.), do ustalenia zasad obrotu uszlachetniającego (obradowała 18. X.), do ustalenia zasad automatycznego zmieniania mnożników celnych (obradował 29. XI. i 7. XII.), do zbadania, jakim maszynom niewyrabianym w kraju, a dotąd z ulg niekorzystającym, ulgi te mogłyby być przyznane (obradowała 19. XII.).

Na zebraniu 1. VII. Komitet Celny wypowiedział się za zmniejszeniem wysokości opłaty akcydencyjnej (opłata karna — 10% cła) i przedłużeniem terminu deklarowania towaru.

Na zebraniu 30. VI. została wyłoniona Komisja Komitetu Celnego, której celem było przystąpienie do organizacji prac nad rewizją taryfy celnej. Komisja odbyła zebranie 30. V. 1922 r.

(„Przemysł i Handel“ Nr 4).

